

Wyrażam stanowczy sprzeciw wobec procedowanych propozycji zmian w statutach wrocławskich osiedli dotyczących funkcjonowania Rad Osiedli. Przedstawione rozwiązania nie tylko nie realizują wcześniej zapowiadanych kierunków reformy, lecz stanowią ich zaprzeczenie i realne zagrożenie dla lokalnej demokracji.

Propozycje te pozostają w sprzeczności z publicznymi deklaracjami składanymi przez przedstawicieli władz miasta, w których zapowiadano kompleksową reformę osiedli, obejmującą wzmocnienie ich kompetencji, zwiększenie sprawczości Rad Osiedli oraz partnerskie traktowanie lokalnych wspólnot.

Tymczasem procedowane obecnie zmiany mają charakter wycinkowy i fragmentaryczny. Nie towarzyszy im żadna spójna wizja systemowa ani harmonogram dalszych prac nad reformą osiedli. Brakuje informacji o kolejnych etapach oraz o docelowym modelu funkcjonowania osiedli. Taki sposób procedowania budzi uzasadnione obawy co do rzeczywistych intencji projektodawców i podważa zaufanie środowiska osiedlowego do deklarowanego dialogu.

Najważniejsze zastrzeżenia

Arbitralność terminów wyborów do Rad Osiedli

Proponowane regulacje dopuszczają przeprowadzanie wyborów w dowolnym terminie, nawet do sześciu miesięcy po zakończeniu kadencji. Tworzy to nieakceptowalną przestrzeń do uznaniowego, a potencjalnie także politycznego, sterowania lokalnym procesem wyborczym.

Wprowadzenie mechanizmów represyjnych zamiast wsparcia

Zamiast realnego wzmocnienia kompetencji osiedli projekt przewiduje możliwość rozwiązania Rady Osiedla w przypadku nawet minimalnych uchybień formalnych, takich jak jednodniowe opóźnienie w złożeniu sprawozdania. Decyzja ta pozostaje w gestii organów miejskich, podczas gdy miasto nie ponosi żadnych konsekwencji za wieloletnie opóźnienia w realizacji np. projektów Funduszu Osiedlowego.

Karanie osiedli za niską frekwencję wyborczą

Wprowadzenie progu 4% frekwencji jako warunku istnienia Rady Osiedla może prowadzić do pozbawienia mieszkańców reprezentacji na całą kadencję. Jest to rozwiązanie bardziej restrykcyjne niż w przypadku wielu wyborów samorządowych, a odpowiedzialność za niską frekwencję przerzuca się na osiedla, pomijając realny wpływ miasta na poziom zaangażowania mieszkańców.

Ograniczenie autonomii komunikacyjnej Rad Osiedli

Obowiązek kierowania całej korespondencji wyłącznie za pośrednictwem właściwych komórek Urzędu Miejskiego znacząco ogranicza samodzielność Rad Osiedli, zmniejsza ich sprawczość oraz wydłuża proces komunikacji z instytucjami zewnętrznymi.

Brak realizacji zapowiadanych kompetencji

Projekt nie wprowadza żadnych z wcześniej deklarowanych rozwiązań, takich jak udział przedstawicieli osiedli w pracach komisji Rady Miejskiej, realny wpływ na wysokość i tempo wdrażania Funduszu Osiedlowego, wzmocniona inicjatywa uchwałodawcza, skuteczne mechanizmy konsultacyjne czy system diet dla radnych osiedlowych.

Usunięcie zapisów o reprezentowaniu mieszkańców osiedla

Rezygnacja z zapisów o reprezentowaniu mieszkańców osiedla osłabia rolę Rad Osiedli jako głosu lokalnej wspólnoty i przesuwa ich funkcję w stronę ciała bardziej zależnego od administracji niż od woli mieszkańców.

Regulamin współpracy prezydenta z Osiedlami

Wprowadzenie możliwości dookreślenia odrębnym zarządzeniem szczegółowe zasady współpracy osobna dla organów osiedla Rady i Zarządu a nie samej Rady to gra na podziały kompetencji i jeszcze większy chaos kompetencyjny niżeli jest obecnie. Dzisiaj organem uchwałodawczym jest Rada a

wykonawczym Zarząd i tak powinno pozostać skoro w ramach przyjętych założeń Rada powołuje Zarząd.

Niewłaściwy tryb konsultacji i brak rzetelnego dialogu

Zgłaszamy zastrzeżenia do trybu i sposobu prowadzenia konsultacji. Przede wszystkim, dobrą praktyką konsultacji społecznych jest zapowiedzieć z około miesięcznym wyprzedzeniem, iż konsultacje określonego projektu będą mieć miejsce. W tym wypadku projekt ogłoszono 18.02.2026 r., zaś konsultacje, dopiero po pierwszych głosach krytyki projektu, tj. 24.02.2026 r. Ponadto wątpliwości budzi sam przebieg spotkania konsultacyjnego online, w którym główni autorzy zmian z ramienia Rady Miejskiej nie wzięli udziału. Spotkanie zostało gwałtownie zakończone przed planowanym czasem, po pojawieniu się kolejnych pytań. Zastrzeżenia budzi również, że wiele odpowiedzi miało charakter ogólnikowy, nierozszerzający informacji wynikających z uzasadnienia projektu. Co za tym idzie, udział w konsultacjach nie umożliwiał merytorycznego odniesienia się do skutków części proponowanych zmian. Wnosimy o uzupełnienie konsultacji o publiczny zestaw pytań i odpowiedzi, publikację pełnego nagrania oraz jasne uzasadnienie kluczowych rozwiązań.

W ocenie Stowarzyszenia SOS Wrocław przedstawione propozycje stanowią krok wstecz, są sprzeczne z ideą dialogu obywatelskiego oraz są wyrazem lekceważenia wobec całego środowiska osiedlowego.

Postulaty dotyczące reformy osiedli

Postuluję wdrożenie rzeczywistej, kompleksowej reformy osiedli, obejmującej w szczególności:

Kompleksową reformę osiedli

- rzetelną analizę potrzebnych zmian,
- szerokie konsultacje z mieszkankami, mieszkańcami i Radami Osiedli,
- pełną transparentność prac Zespołu ds. Reformy Osiedli.

Pilną cyfryzację osiedli

- cyfrowy rejestr uchwał, pism i odpowiedzi,
- obowiązkowe transmisje sesji i komisji oraz tryb hybrydowy,
- jednolitą platformę komunikacji i konsultacji z mieszkańcami.

Wzmocnienie kompetencji, sprawczości i znaczenia osiedli

- mechanizm „interpelacji” z gwarantowanym terminem odpowiedzi,
- udział przedstawicieli osiedli w komisjach i sesjach Rady Miejskiej,
- dostęp do lokali gminnych oraz bezpłatnej pomocy prawnej.

Stabilne finanse osiedli

- przejrzysty algorytm podziału środków,
- utworzenie Funduszu Infrastruktury Osiedlowej,
- wprowadzenie diet dla Radnych Osiedlowych finansowanych z budżetu gminy.

Wnoszę o natychmiastowe wstrzymanie prac nad procedowanymi zmianami statutów oraz o rozpoczęcie rzeczywistego, partnerskiego dialogu z przedstawicielami osiedli i mieszkańcami. Tylko kompleksowa reforma, przygotowana w sposób transparentny i we współpracy z lokalnymi społecznościami, może realnie wzmocnić osiedla i odbudować zaufanie do lokalnej demokracji.